

# **SECURITY, ECONOMY & LAW**



**Redakcja**

**JULIUSZ PIWOWARSKI**

**Kraków 2012**

Redakcja  
dr Juliusz Piwowarski

Rada Naukowa  
dr Wojciech Czajkowski  
dr Wojciech M. Hrynicki  
dr Mariusz Rozwadowski  
dr Joanna Stojer-Polańska

Redaktor prowadzący  
Patrycja Węglarz

Redaktor techniczny  
Radosława Rodasik

Recenzenci  
dr Wojciech Czajkowski  
dr Krzysztof Kaganek  
prof. dr Jerzy Ochmann  
dr Bartosz Soliński

Copyright © by: Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”  
w Krakowie.

ISSN 2299-4041

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa  
Publicznego i Indywidualnego  
„Apeiron” w Krakowie  
ul. Krupnicza 3  
31-123 Kraków  
Tel. (12) 422 30 68; Fax. (12) 421 67 25  
e-mail: science@apeiron.edu.pl;  
www.apeiron-wydawnictwo.pl

## Spis treści

Paulina Kociołek	
<i>JAPONSKA ETYKA CNÓT</i> .....	4
Sebastian Krawczyk	
<i>ETYKA OBOWIĄZKÓW</i> .....	8
Jan Rusin	
<i>ETYKA DEONTOLOGICZNA</i> .....	11
Maria Szlachta	
<i>JAK NAPAŚĆ NA PAŃSTWO. ROZWAŻANIA ETYCZNE</i> .....	15
Robert Środa	
<i>ETYKA CNÓT</i> .....	20
Patrycja Węglarz	

**Paulina Kociołek**

## ***JAPOŃSKA ETYKA CNÓT***

### ***Japanese Virtue Ethics***

Na początku moich rozważań dotyczących europejskiej i japońskiej etyki cnót istotnym wydaje się wyjaśnienie słowa „etyka”. Etyka według J. Piwowarskiego jest nauką zajmującą się zagadnieniami dotyczącymi moralności, czyli ogólnie przyjętych reguł postępowania charakterystycznych dla danej społeczności, określających, jakie postępowanie jest dobre, a jakie uznawane jest za niewłaściwe.<sup>1</sup>

Moralność można przedstawić jako społeczne zjawisko znacznie regulujące relacje między ludzkie w danej społeczności, wyrażające się przyjmowaniem określonych postaw i co za tym idzie odzwierciedlaniu ich w odpowiednich zachowaniach. Etyka cnót będąca tematem tej pracy, przyjęta w Europie, swoje korzenie ma w poglądach głoszonych na terytorium Starożytnej Grecji przez wybitnych myślicieli, takich jak Sokrates, Platon i Arystoteles. Cnota definiowana jest jako „działania, które współgrają z naszą rozumną naturą, czyli działania zgodne z rozumem”.<sup>2</sup> Podając tę definicję należy pamiętać, że cnota z greckiego „arete” jest doskonałością samą w sobie.<sup>2</sup> 7 cnót kodeksu Bushido miało wpływ na poglądy głoszone przez chińskiego filozofa Konfucjusza.<sup>3</sup> Etyka cnót przyjęta w dzisiejszych czasach różni się od koncepcji obecnych w Starożytności, jednak czerpie ona z nich pewne podstawy. Sprawiedliwość w etyce europejskiej rozumiana jest jako wykonywanie sprawiedliwych uczynków. Aby postępować sprawiedliwie należy być cnotliwym. Kryterium oceny sprawiedliwej osoby jest przyjemność, jaką czerpie ona z wykonywania dobrych uczynków. Natomiast w przypadku cnót Bushido sprawiedliwość rozumiana jest jako postępowanie w zgodzie z rozumem bez żadnego wahania. Jest to cecha,

---

<sup>1</sup> J. Piwowarski, Etyka w administracji i jej źródła, Apeiron Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Kraków 2011, s. 180-211.

<sup>2</sup> N. Szutta, „Status współczesnej etyki cnót, [w:] Diametros nr1 (wrzesień 2004), s. 70-84.

<sup>3</sup> S. Glniewicz, Japońska Filozofia Codziennosci, Wydanie 2008.

która jest niezbędna do bycia samurajem, nie uwzględnia się tutaj czerpania szczęścia, czy radości z bycia sprawiedliwym. Tą ogromną różnicę pomiędzy rozumieniem sprawiedliwości obrazuje cytata z etyki cnót Bushido. „Prawość jest siłą wejścia bez wahania na drogę, którą wskazują rozum, która karze umrzeć, gdy trzeba umrzeć, uderzyć, gdy trzeba uderzyć”<sup>4</sup> Czy ze śmierci wobec jakiejś idei można czerpać satysfakcję? Filozofia chrześcijańska dopuszcza śmierć dla idei, którą jest prawda w Chrystusie. Niektórzy filozofowie, tacy jak profesor Elzenberg dopuszczają nawet samobójstwo jako etycznie uzasadnione w skrajnych sytuacjach, gdy pogwałcona zostaje godność człowieka (na przykład w obozach koncentracyjnych). Filozofia chrześcijańska nie dopuszcza jednak nawet odrobiny przemocy, postulat „uderzyć, gdy trzeba uderzyć” jest jej obcy. Odwaga jest w kodeksie Bushido również jest jednym z nadrzędnych cnót. Kojarzona jest ona głównie z walką na polu bitewnym, wykazaniem się męstwem i zachowaniem honoru. W etyce europejskiej również można odnaleźć postulaty wiążące się z zachowaniem honoru, jednak nie są one rozumiane aż w tak dosłowny sposób. Nie odnoszą się one tylko do zachowania na polu walki, lecz także do zwykłych codziennych zachowań. Kolejną cechą- uprzejmość w japońskiej etyce rozumiana jest jako dzielenie niedogodności wraz z towarzyszem cierpiącym. Europejskie rozumienie tej cechy ogranicza się do zachowań kurtuazyjnych, grzecznych. Europejska etyka cnót mówi również o pomocy wobec osoby cierpiącej, wykazaniu się empatią czy też wsparciem, jednak nie traktuje jej aż w tak dosłowny sposób. Bycie uprzejmym w dzisiejszych czasach, nie zmusza nas do odczuwania cierpienia innego człowieka, lecz nakazuje nam pomóc, zarówno w postaci fizycznej, jak i pomocy duchową. W przypadku rozpatrywania cnoty kryjącej się pod nazwą Umiarkowanie, należałoby wspomnieć, iż w dzisiejszych czasach nie do końca jest ono przestrzegane i cenione.<sup>5</sup> Wynika to przede wszystkim z życia w społeczeństwie konsumpcyjnym, w którym bardzo dużą rolę odgrywa chęć posiadania nie tylko, myśląc dosłownie, dóbr materialnych, lecz także pozycji społecznej, czy też władzy. Jednak zdanie sobie sprawy, że umiarkowanie pozwala osiągnąć pewną równowagę wewnętrzną, powinno odgrywać kluczową rolę w życiu człowieka. W etyce Japońskiej samokontrola, czy też umiarkowanie jest bardzo ważne. Samuraj powinien być głównie człowiekiem czynu, odgrywającym ważną rolę, robiącym pewne rzeczy zupełnie bezinteresownie dla dobra wspólnoty, a nie jedynie dla chęci posiadania. Tutaj znamienym jest silne oddziaływanie przynależności do wspólnoty, które

---

<sup>4</sup> [en.wikipedia.org/wiki/Bushido](http://en.wikipedia.org/wiki/Bushido)

<sup>5</sup> J. Piwowarski, *Etyka w administracji i jej źródła*, Apeiron Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Kraków 2011, s. 180-211.

charakteryzuje mieszkańców Japonii. W przypadku Europy współczesne pojęcie reputacji moralnej straciło na znaczeniu, głównie ze względu na indywidualistyczne życie członków danych wspólnot europejskich. W czasach Średniowiecza ćwiczenia doskonałości wykorzystywane na rzecz grupy było wymogiem moralnym. Jednak odnosząc to do współczesnych społeczeństw bycie moralnym nie do końca wiąże się z prestiżem społecznym.<sup>6</sup> Jest to opozycyjny pogląd w stosunku do etyki cnót zawartej w kodeksie Bushido, gdzie działanie dla dobra innych jest podstawową wartością i daje ogromną chwałę we wspólnocie. W kodeksie Bushido Lojalność zajmuje pozycję o istotnym znaczeniu. Jest ona rozumiana jako bezwzględne posłuszeństwo i poddanie wodzowi. Nie można nie zgodzić się z tym, że lojalność wobec innych ludzi również w Europie odgrywa istotną rolę. Jednak ze względu na autonomię, którą posiada każdy człowiek i to ona wyznacza mu sposób, w jaki chce postępować, zakłada ona również pokorę wobec samego siebie, lecz, co jest od razu zauważalne, nie nakazuje nikomu służyć, czy też działać nie w zgodzie z własnym sobą, lecz w pewnych sytuacjach etyka cnoty każe nam podporządkować się wymogom cnoty. W kodeksie Bushido jedną z bardzo ważnych cech opisywanych jest Wierność, jednak jest ona rozpatrywana jako bezwzględne poddanie się panu, który nie traktuje wojownika w sposób przyjacielski. Wierność w odniesieniu do etyki europejskiej może być rozumiana jako wyznawanie pewnych idei, będących w zgodzie z własnymi przekonaniami, czy też dokonywanie czynów w zgodzie z własnym sobą. Słaba wola, której istnienie jest dopuszczone w etyce europejskiej, gdyż człowiek nie jest istotą doskonałą, jest rozumiana jako poddanie się irracjonalnym bodźcom, czy też zaistniałym okolicznościom pochodzącym ze świata zewnętrznego. W przypadku kodeksu Bushido wojownik nie może wykazać się słabą wolą, gdyż nie byłoby to zgodne z przyjętą etyką idealnego wojownika.

Warto zdać sobie sprawę z faktu, iż każda teoria etyczna ma swoje wady i traktowanie jej w zbyt dosłowny sposób mogłoby doprowadzić do absurdu. Przede wszystkim, porównując założenia obu teorii, głównym czynnikiem różniącym jest fakt czynienia czegoś w zgodzie z własnym sumieniem, co w kodeksie Bushido nie do końca jest dostrzegalne, gdyż prawdziwy samuraj nie może dopuścić się błędów i powinien czynić wszystko, co jest mu nakazane ze względu na swój silnie ugruntowany charakter. W przypadku europejskiej etyki cnót głównym problemem, odnosząc ją do dzisiejszych czasów, jest podporządkowanie się wymogom wspólnoty. W takim postępowaniu człowiek niekiedy może zatracić siebie i postępować niezgodnie z przyjętymi przez siebie zasadami i wbrew swojej woli, co jest de

---

<sup>6</sup> N. Szutta, *Status współczesnej etyki cnót*, [w:] *Diametros nr1* (wrzesień 2004), s. 70-84.

facto działaniem przeciwko cnotcie. Porównując obie koncepcje, można zauważyć wiele różnic, które zostały przedstawione w tekście mojej pracy. Wynikają one z wielu czynników, z których determinującym jest fakt wywodzenia się z różnych kultur. Ostatnim problemem, który chciałabym poruszyć, jest karlenie pewnych wartości w europejskiej kulturze, które znajduje odzwierciedlenie również w języku. Gdy Jan Kochanowski, czy Mikołaj Rej pisali o człowieku cnotliwym, mieli na myśli szereg wartości, takich jak prawość, czy dobroć. W czasach nam współczesnych „cnota” kojarzona jest bardzo pejoratywnie, jako pewna ułomność. Związane jest to z faktem, iż kultura konsumpcyjna wymusza szereg zachowań, niekoniecznie pozytywnych i maleją pewne wartości, które dla naszych przodków stanowiły esencję życia.

## **Bibliografia**

- 1) Piwowarski J., *Etyka w administracji i jej źródła*, Apeiron Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego Kraków 2011, s. 180-211.
- 2) Szutta N., *Status współczesnej etyki cnot*, [w:] „Diametros” nr1 (wrzesień 2004), s. 70-84.
- 3) Glniewicz S., *Japońska filozofia codzienności*, Wydanie 2008.
- 4) [en.wikipedia.org/wiki/Bushido](http://en.wikipedia.org/wiki/Bushido)

**Sebastian Krawczyk**

## **ETYKA OBOWIĄZKÓW**

### ***Ethics of Responsibility***

#### **Ogólne pojęcie deontologii**

Czy istnieją takie uniwersalne normy moralno - etyczne, które powinni przestrzegać ludzie poszczególnych zawodów? Odpowiedź nie jest i nie może być jednoznaczna. Jak wiadomo, dobro i zło są pojęciami względnymi i ewidentnie subiektywnymi, gdyż to, co dla jednych ludzi jest czymś dobrym i prawym, dla innych może być czymś okrutnym i karygodnym. Dzięki temu jest doskonale zobrazowane twierdzenie, że każdy człowiek jest inny, niepowtarzalny i jeden jedyny taki na świecie.

**Etyka** stanowi jeden z elementów szeroko rozumianego bezpieczeństwa, jest to zespół norm i ocen moralnych charakterystycznych dla danej zbiorowości społecznej, grupy, klasy, warstwy, środowiska, zawodu. Wyróżnia się kilka rodzajów etyki, jak na przykład etyka cnót, etyka deontologiczna. Znani autorzy opisujący problematykę etyki w swoich dziełach to między innymi Maria Ossowska<sup>7</sup> oraz Jan Paweł II<sup>8</sup>. Z jednej strony etyka, jest swego rodzaju drogowskazem w życiu, dzięki któremu można iść w kierunku, który sobie obrano za cel. Z drugiej, jednak, trudno być dobrym i uczciwym, kiedy nie ma się ukształtowanej własnej hierarchii wartości moralno - etycznych.

Deontologia, lub etyka zawodowa jest jedną z czterech rodzajów etyki normatywnej - która głosi iż takie są normy, i należy postępować według nich. Deontologia jest nauką o moralności i zobowiązaniu osób praktykujących do etycznego postępowania. To zespół zasad i norm, określających sposób zachowania się przedstawicieli danego zawodu w określonych warunkach. Występuje w postaci kodeksów, przysięg, ślubowań oraz norm.

---

<sup>7</sup> M. Ossowska, *Podstawy nauki o moralności*, wydawnictwo Czytelnik 1947

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Elementarz etyczny*, szkice z „Tygodnika Powszechnego” 1957, Kraków 1983



Deontologia jest przeciwieństwem konsekwencjalizmu, który głosi że jeśli chce się osiągnąć dobry rezultat, należy do niego dojść tylko i wyłącznie dobrą drogą.

### **Deontologia w zawodzie**

Każdy fach na świecie ma swój kodeks postępowania, spis najważniejszych i tych mniej ważnych obowiązków, ale wśród nich występują też takie zajęcia gdzie ryzyko jest po prostu wpisane w zawód.

Większość ludzi zdaje sobie sprawę z pracy jaką wykonuje na przykład policjant, lekarz, strażak, dziennikarz czy adwokat. Są to grupy zawodowe gdzie jedna mała decyzja może wpłynąć na życie ludzkie oraz mieć ogromny wpływ na mentalność społeczeństwa, poczucie jego bezpieczeństwa, a przede wszystkim na zaufanie do kluczowych instytucji społecznych lub organizacji bez których nie można wyobrazić sobie dzisiejszego społeczeństwa, a co ważne funkcjonowania bez nich. Wiadomo jak w tych dziedzinach zawodowych ważne jest stawianie wszelakich procedur na pierwszym miejscu, ponieważ dla wielu ludzi najważniejsze jest zaufanie. Lekarz, adwokat, strażak - to zawody zaufania publicznego. Normy postępowania w tych zawodach są nieodzownym elementem ich istnienia i to one decydują o ich prestiżu. Każda ma także swoją specyfikę i określone zasady, jak należy postąpić w konkretnym położeniu. Świadomość ich istnienia sprawia, że ma się poczucie nieprzerwanego zaufania. Lekarz, policjant i adwokat wymagają wzbudzania zaufania, bo to im powierzane są tajemnice, sekrety lub informacje, które są przydatne w pracy.

### **Etyka a moralność**

Istnieje też druga strona medalu i pytanie, czy przestrzeganie tych procedur zawsze i wszędzie obrazuje nas jako idealnych moralnie, i zwalnia z odpowiedzialności w razie popełnienia błędu?

Wydaje się, że coraz częściej ma się do czynienia powszechnym przekonaniem, że ściśle trzymanie się przepisów minimalizuje osobiste ryzyko czy też zwalnia z odpowiedzialności. Jednak tak nie jest.

Zasłanianie się dosłownym przestrzeganiem procedur w celu uchybienia się przed odpowiedzialnością bywa nieskuteczne, a czasem nawet pograżające. Często w pewnych okolicznościach niezłamanie danej jakiejś procedury jest nawet przestępstwem. Doskonale tłumaczy to profesor Jan Hartman w swojej książce pt. "Bioetyka dla lekarzy"<sup>9</sup> w której objawia kwestie, że lekarze i personel medyczny są po to, by ratować ludzkie życie i gdy ono jest zagrożone, odłożeniu na dalszy plan ulegają wszystkie inne względy. W takim położeniu lekarz lub pielęgniarka muszą być gotowi nawet naruszyć przepisy.

## **Zakończenie**

W każdym zawodzie pojawiają się takie sytuacje gdzie po prostu trzeba podjąć indywidualną, optymalną decyzję, która będzie toczyła za sobą korzystne rezultaty choć może się zdarzyć tak, że będą za sobą niosły przykre konsekwencje. Ważne żeby umieć dokonać dobrego wyboru w oparciu o zasady moralno - etyczne. Warto mieć punkt odniesienia, wzorce na których może opierać się osobowość. Podstawy deontologii, etyki zawodowej nie są wystarczające do stosowania ich w życiu codziennym, ale mogą być ważnym elementem współpracy między ludzką moralnością, a powinnościami w życiu zawodowym.

## **Bibliografia**

1. Jan Paweł II, *Elementarz etyczny, szkice z „Tygodnika Powszechnego”* 1957, Kraków 1983.
2. Hartman J., *Bioetyka dla lekarzy*, Wolters Kluwer, Kraków 2009.
3. Piwowarski J., *Etyka w administracji i jej źródła*, Apeiron Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego w Krakowie, Kraków 2011.
4. Ossowska M., *Podstawy nauki o moralności*, Wydawnictwo Czytelnik 1947
5. Słownik Współczesnego Języka Polskiego, Przegląd Reader's Digest, Warszawa 2001, s.242.

---

<sup>9</sup> J. Hartman, *Bioetyka dla lekarzy*, Wolters Kluwer, Kraków 2009.

**Jan Rusin**

## **ETYKA DEONTOLOGICZNA**

### ***Ethics Deontological***

Praca zawiera zarówno podstawowe informacje nt. etyki deontologicznej jak również pewne doświadczenie i obserwacje. Wg autora etyka deontologiczna ma szczególny wpływ na szeroko rozumiane bezpieczeństwo. Chodzi tu o bezpieczeństwo jednostki ,państwa a kończąc na bezpieczeństwie Europejskim oraz różnych paktów np. militarnych tj. NATO czy ONZ. Pomimo, że etyka sama w sobie jest trudnym tematem, można o niej dowiedzieć się również nieco więcej w publikacjach m.in. Ossowskiej, Kotarbińskiego. Swój nieoceniony wkład w problematykę etyki ma również papież Jan Paweł II.

Etyka (gr. ” zwyczaj”) – jest dział filozofii, zajmujący się badaniem moralności. Głównym celem jej jest prowadzić obserwację, wyciągać wnioski i opisać zjawisko moralności. Jest to swojego rodzaju teoria moralności, gdzie na podstawie ludzkich zachowań i obserwacji ich można mówić o moralności, czyli o odróżnianiu dobra od zła. Jeśli chodzi o moralność to jest ona całym spektrum obyczajów, które dana społeczność wypracowała, i które w danej kulturze obowiązują. A skoro mowa o obowiązywaniu to nadmienić należy, że ta dana społeczność z nią się utożsamia i ją w pełni akceptuje. Autor z pełną świadomością zaznacza, że obyczaje różnych społeczności są różne, zależą m.in. od kultury ale również od wyznawanej religii- z czym nie każdy się może zgodzić. Jednakże w rozumieniu autora pewne zachowania panujące w krajach islamskich czy indyjskich są nie do przyjęcia w społeczności europejskiej i odwrotnie. Nadmienić należy, że pewne zachowania są wspólne pod względem np. religijnym tj. prym wiodą mężczyźni.

W pracy swojej autor chce poruszyć problem etyki deontologicznej, która ma olbrzymie znaczenie dla bezpieczeństwa. Deontologia (gr. to co niezbędne, właściwe, obowiązek).

Posiadając już rozwinięcie znaczenia ww. słowa można powiedzieć, że etyka deontologiczna to nic innego jak moralny obowiązek wykonywanego zawodu. Dobitniej

ujmując jest to sumienie człowieka(może nawet dodatkowy zmysł), który mówi każdemu, że wykonując swoją pracę, zawód należy dać z siebie wszystko. Nie może tu być mowy o jakiegokolwiek próbie niżki formy. Zdaniem autora nie należy rozumować w ten sposób, że dziś czy jutro można pracować mniej lub mniej wydajnie. Każdego dnia mimo ludzkich słabości należy poprzez własną samokontrolę, samodoskonalenie i własną motywację dążyć do tego, by nie być niewolnikiem własnego zawodu ale całym sercem, ciałem dążyć do doskonałości i dawać z siebie 100% możliwości. Jednym z wielu bliskich naszemu sercu pod względem etyki był Jan Paweł II, który to czasem wymagał, czasem podpowiadał a niekiedy starał się wymusić w nas lepszego człowieka-mówiąc:

„ Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali. Życie określa się i wartościuje poprzez wewnętrzny kształt miłości”<sup>3</sup>

Autor zauważa, że tylko pełna harmonia ducha z ciałem daje pełną satysfakcję, a co za tym idzie również efektywność i samozadowolenie, co w dalszym efekcie przedkłada się na harmonijne życie w społeczeństwie i rodzinie. Chodzi tu przede wszystkim o ten moralny obowiązek utożsamiania się z zawodem, który się wykonuje, tak by dany czyn czy zachowanie nie naruszały norm moralnych, by stosunki międzyludzkie nie zostały naruszone. Oczywiście mówiąc o ww. stosunkach mówimy o relacjach w danej kulturze, społeczności a w najniższym szczeblu indywidualnych.

W dzisiejszych czasach niektóre z zawodów jak np. lekarze, prokuratorzy, adwokaci czy funkcjonariusze służb zespolonych jak Wojsko, Policja czy Straż Pożarna ale również cywilne służby ochronne jak SUFO są szczególnie obciążone odpowiedzialnością zawodową. Największą odpowiedzialnością obarczone są służby zespolone, które cieszą się dość dużym zaufaniem społecznym, dlatego też służba w ww. formacjach wymaga utrzymywania wysokich standardów zarówno w kwestii cywilno-prawnej jak też moralnych. Rozumieć przez to należy także, że te zawody same we własnych strukturach wymuszają pewne standardy, które należy utrzymywać. Nazywa się to naturalną selekcją, gdzie albo członek zespołu poddaje się panującym zwyczajom i utożsamia się z współpartnerami albo rezygnuje. Ma to swoje uzasadnienie nie tylko w atmosferze pracy ale co ważniejsze we wzajemnym zrozumieniu siebie. W dalszym efekcie prowadzi to do braku niepewności, jednomyślnego działania a kończąc na zbudowaniu więzi zaufania, gdzie niejednokrotnie życie zależy od partnera i nie może być miejsca na błąd. Autor wspominał wcześniej o drodze do bezpieczeństwa poprzez etykę deontologiczną, co ma również swoje uzasadnienie we wpływie informacji . Rozumieć należy kontrole pozyskanych informacji zawodowych. Chodzi tu o bezpieczeństwo informacji, tak by nie wyciekły w niepowołane ręce, dlatego

ważna jest samokontrola, zwłaszcza w niektórych zespolonych służbach. W takim przypadku nie można pozwolić sobie na chwilę dekoncentracji czy też podniecenia ważnością wykonywanego zawodu, lecz poprzez samokontrolę utworzyć szczelny cordon. Łatwo wtedy popełnić błąd ale należy pracować nad sobą, do czego namawia Sapkowski:

„ Sumienie jest jednak jak ciało: da się go hartować. A każdy kij ma dwa końce”

Za przykład autor może podać misję ISAF, gdzie podczas kolejnych zmian po roku 2009, amerykańscy żołnierze mieli zakaz prywatnych rozmów z innymi żołnierzami NATO, co było unormowane w SOP. Kolejnym dość szczególnym przypadkiem zachwiania etyki deontologicznej może być przykład żołnierza US Army, który łamiąc podstawowe zasady przesyłał masę dokumentów opatrzonej klauzulą secret i wyższy portalowi WIKILEAKS.

Przeładowując historię można powiedzieć, że cnoty boskie BÓG, HONOR, OJCZYŻNA, towarzyszyły polskiemu rycerstwu dobitniej niż teraz w dobie pieniądza. W obecnych czasach terminy te są obecne w życiu żołnierzy, ale autor uważa, że w wielu przypadkach honor schodzi na drugi plan na rzecz zabezpieczenia materialnego zgłasza rodziny o którą musi dbać sam ,co ma swoje odwzorowanie w polityce państwa- tzn. status żołnierza i wojownika sprowadzono do rangi zwykłego zawodu i zabiera się mu przywileje. Sytuacja ta ma miejsce do czasu wystąpienia sytuacji niezbędnych do wykorzystanie Sił Zbrojnych na terenie kraju, w której to chwilowo wynosi się na piedestał ww. służby.

Autor nie chce pokazywać samych negatywnych sytuacji także powstałych poprzez ekipy rządzące. Cnoty boskie nadal istnieją jednakże ranga ich upadła i pozostaje ona tylko w strefie najniższej tj. team, który zawiera od 4-8 ludzi. A zatem można powiedzieć, że w czasie spokoju społecznego rację bytu mają małe grupy. Jednakże w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych, tudzież zagrażającym bezpieczeństwu państwa lub katastrof-kultura polskiej społeczności wyzwala z automatu ochronę państwa polskiego, jego mieszkańców, jak również szeroko rozumianą solidarność społeczną. Pytanie które autor chciałby postawić brzmi:

Dlaczego tak się dzieje tylko i wyłącznie w sytuacjach niekomfortowych i podważających stabilność oraz budujących niepewność?

Problemem polskiej kultury służb zespolonych nie są ludzie lecz system. Jak autor twierdzi w 90% przypadkach ludzie są z powołania i w pełni utożsamiają się z wykonywanym zawodem. Resort Obrony Narodowej wprowadził do codziennego użytku Kodeks Honorowy Żołnierza Zawodowego, gdzie cytując J. Piłsudskiego: „ Honor Służby jest jak sztandar, z którym żołnierz rozstaje się wraz z życiem” – podnoszą rangę służby. Dodać należy, że ww. służb, które również wykonują swoje obowiązki poza granicami

państwa dokładają wszelkich starań, by przypisany im status ambasadorów RP spełnić z honorem.

Niekoniecznie należy tu przedstawić misję stabilizacyjną typy IRAK, AFGANISTAN najczęściej przedstawiane w polskich mediach-nie zawsze w pozytywnym świetle. Należy w tym momencie dodać również misje zarówno żołnierzy, jak również funkcjonariuszy MSW tj. Policji w misjach zagranicznych w Bośni, na wzgórzach Golan itp. ale również zwykłe kursy czy międzynarodowe szkolenia w ramach poprawy bezpieczeństwa czy wypracowania nowych procedur, za które Polacy otrzymują najwyższe noty.

Autor chciałby zauważyć, że społeczność polska jest tak ukształtowana by ponieść najwyższą cenę, ale tylko w sytuacjach gdy jest to konieczne, w przeciwnym przypadku zwalnia i czeka.

Reasumując należy potwierdzić najwyższy profesjonalizm polskich lub zespolonych. Pomimo wielu niedogodności lub dyskomfortu, z ręką na sercu należy wyróżnić ww. służby co też wielokrotnie w dowód uznania czynili najwyżsi rangą dowódcy amerykańscy. Pomimo braku funduszy na pewne cele spowodowane sytuacją gospodarczą, a także zadłużeniem zagranicznym, Polacy poprzez etykę, zachowanie tajemnic służbowych i wykonywaniem zadań ponadprzeciętnych dorównują najlepszym. Aby nie osiąść na laurach, autor zauważa, że wciąż należy śledzić postęp bardziej zaawansowanych kultur i na ich podstawie czerpać inspiracje.

**Maria Szlachta**

## **JAK NAPAŚĆ NA PAŃSTWO. ROZWAŻANIA ETYCZNE**

### ***How to Assault the State. Ethical Considerations***

Przedmiot uwagi jakim jest formuła napadania na wrogie państwo jest pojęciem bardzo szerokim i nie blahym do opisanego zwłaszcza paroma słowami ponieważ jest to ciąg pewnych zdarzeń, działań powiązanych ze sobą odbywających się jedno po drugim i/bądź występujących równolegle łączących wiele dziedzin naszego życia. Problem ten chciałabym przedstawić opierając się na dziełach autorstwa Jurija Bezmierowa, Juliusza Piwowarskiego, Toma Robbinsa, kilku filmikach znalezionych na YouTube, internetowej stacji Kontestacja, jak również godnej polecenia stronie internetowej otwierającej szerzej oczy na otaczającą nas rzeczywistość blokowanej zresztą powszechnie : <http://prawda2.info/>.

W pracy swojej postaram się wyodrębnić i szczegółowo omówić najważniejsze elementy i etapy napaści na państwo jakimi są : zdemoralizowanie kraju, destabilizacja, wprowadzenie w stan kryzysu i ostatni jakim jest normalizacja.

Poruszając tematykę związaną z napaścią na inny kraj ważnym jest przypomnienie terminu etyki. Etyka (stgr. Ethos- zwyczaj) będącej działem filozofii zajmującej się badaniem i opisywaniem zjawiska moralności. Moralność w krótkim ujęciu to zestaw konwenansów właściwych dla danej populacji prowadzącej do rozróżnienia dobra i zła. Każda zbiorowość ma wartości, tradycję indywidualną kulturę i ideologię ważnym jest by chronić tę inność.

Agresja jest dobrze zaplanowanym, przemyślanym i strategicznie dopracowanym planem działania. Wiadomym jest, że siła leży w spokoju to też dywersant musi wprowadzić atakowane społeczeństwo na drogę chaosu , niestabilności i lęku ( osobą która się boi można łatwo manipulować) i by to zrobić uderza w podstawowe dziedziny życia tak by wpływały one a wybrane pokolenie w tym czasie jeszcze młodych, naiwnych, chłonnych ludzi. Czynności te zmierzają ku demoralizacji społeczeństwa kształtowanego podczas 15-20 letniego oddziaływania na ich osobowość i świadomość tak, aby wyrosli na niczego nie

spodziewające się marionetki postępujące zgodnie z planem. Jedną z atakowanych płaszczyzn życia społecznego jest religia, bardzo ważna w naszym życiu ulega zastąpieniu sektami i kultami tym co sztuczne i wątpliwe a uczyła nas ona powściągliwości, pokory, poszanowania innego człowieka, własnej rodziny, szczerości, szacunku, prawości..po prostu przyzwoitości. Niszczony niestety są stopniowo dogmaty by obywatel odstąpił od wiary i oddalił się od Boga. A przecież Bóg jest w nas czyli oddalamy się od siebie z czasem odczuwając wielką pustkę, której byle czym wypełnić się nie da. Kolejnym atakowanym obszarem jest edukacja niezwykle znacząca w życiu każdego człowieka, przygotowująca do wejścia w życie dorosłe, mająca nauczyć wiedzy konstruktywnej, rzeczowej i fachowej tak, by jednostka była w stanie samodzielnie myśleć i rozwiązywać problemy, by posiadała wiedzę podstawową o otaczającym nas świecie i prawach nim rządzących. Niestety zastępuje się ją przedmiotami dalece odbiegającymi od tych istotnych likwidując nawyk systematycznego uczenia się i logicznego myślenia. Życie społeczne degradowane jest poprzez odstępowanie od naturalnych relacji społecznych. Więzy są niszczone i zastępowane sztucznymi, specjalnie w tym celu powstałymi instytucjami. Zachwiane zostają relacje między ludźmi, grupami i całym społeczeństwem. Zbiorowość staje się mało aktywna, niewiele myśląca i w końcu bierna...Dobrym sposobem manipulacji mas są media mające dużą władzę i nieograniczone możliwości. Wtedy wkracza prawo i porządek publiczny myślę, że ludzie w dzisiejszych czasach mają zbyt wiele praw a za mało obowiązków, coraz częściej i chętniej odwołują się do sądów by załatwić najprostsze problemy, rozwiązać nieporozumienia. Prościej jest bowiem podać sąsiada do sądu niż z nim na spokojnie porozmawiać, problem przedyskutować i do konsensusu dojść. Takie postępowanie sprawia, iż stajemy się coraz bardziej wrogo do siebie nastawieni i z czasem całkowicie obcy, obojętni...ponosi to za sobą wszelkiego rodzaju negatywne konsekwencje również ekonomiczne. Źle jesteśmy nastawieni do służb wszelkiego rodzaju. Takim sposobem dochodzimy do kolejnej dziedziny - do władzy. Dochodzą do niej ludzie nie mający kwalifikacji, ni celu polepszenia bytu obywateli, a jedynie polepszenie swojego życia, wydarcia ile się da i czego się da. Państwem powinno się zarządzać a nie rządzić. Ostatnią z poruszanych w temacie dziedziną życia jest strefa pracownicza, w stosunki między pracownikiem i pracodawcą wkrada się pośrednik zwany „związkiem zawodowym” manipulujący jedną i drugą stroną, uzyskując w ten sposób przychody, wpływając negatywnie na ekonomię i stosunki między stronami przez co cierpi gospodarka. Ludzie żyją w większym stresie. Walczą ze sobą wymyślając kolejne „słuszne” powody. Pracodawcy mają problem z zachwianiem produkcji czy oferowanych usług, z dotrzymaniem terminów, pracownicy natomiast boją się



zwolnienia, pracują mniej wydajnie w przeświadczeniu o wyrządzanej im krzywdzie. Myślę wspomnieć tutaj trzeba właściwie o najcenniejszej wartości jaką posiada każdy człowiek o zdrowiu. Wtrącam ten wątek przy okazji omawiania gospodarki ponieważ to właśnie w procesie produkcji i jej maksymalizacji stosowane są coraz częściej środki mało przyjazne człowiekowi, naturze i zdrowiu. Cierpi niestety całe społeczeństwo które z czasem staje się coraz mniej odporne na choroby i schorzenia nie tylko cielesne ale umysłowe gdyż podczas przewlekłego stresu cały organizm zaczyna wariować tracąc w ten sposób odporność.

Wszystkie działania mają na celu uzyskania przewrotu ideologicznego. Narzędziem do tego idealnym są już wcześniej wspomniane media ...docierają do największej ilości ludzi, do wszystkich ale największy wpływ mają na klasę pracowniczą, tą najprostszą w manipulowaniu, najmniej wykształconą gdzie po akcji zamiast przemyślenia następuje natychmiast reakcja. Każdy ze sobą walczy na płaszczyźnie rodzic-dziecko, brat-brat, pracodawca-pracownik , nauczyciel-uczeń, wierny –ksiądz, mąż-żona. TV oślepia i demoralizuje człowieka na każdym kroku. Reklamy, filmy i innego rodzaju produkcje przepełnione są wulgarnością, seksem, chamstwem i prostactwem. Reklamowana jest i w pozytywnym świetle stawiana złość, wrogość i przemoc. Skutecznie manipuluje wmawiając, bądź posłuszny, kupuj, kupuj, bądź posłuszny, śpij , śpij, kupuj (nakręcając gospodarkę) bo do szczęścia potrzebujesz wszystkiego co oferujemy (pamiętać człowiek powinien, że lepsze bywa wrogiem dobrego). W taki sposób jednostka wydaje pieniądze zarobione nie przestaje tego robić w momencie ich braku zadłużając się wydając więcej niż się zarabia prędzej czy później dochodzi do destabilizacji...jest ona na wielu płaszczyznach więc trwała i ciężka w odwróceniu (kiedy morze jest wzburzone ludzie mają problem z dostrzeżeniem najprostszych rzeczy) kraj, jednostka staje w obliczu kryzysu czyli przestaje funkcjonować produktywnie. Śladami kryzysu nadchodzi zmęczenie i rozdrażnienie a jedynymi możliwościami staje się wojna domowa lub inwazja.

W pracy tej umieścić jeszcze pragnę spostrzeżenia dotyczące ataku nie na konkretne państwo ale bardziej globalnie na masy, na zwykłych obywateli ziemi. Istnieje pewien klub nazwany Klubem Bilderberga, w którym zgromadzeni są najbogatsi tego świata i najbardziej wpływowi. Krąży opinia iż podczas spotkań ustalane są plany przyszłości naszej planety, gospodarki i polityki. Obwiniani są o wywołanie kryzysu z jakim boryka się spora liczba państw. Mówi się również o wprowadzeniu światowego rządu i redukcji liczby mieszkańców planet. Nie wiadomo na ile te informacje są prawdziwe, prawdopodobne ale poszerzają pole widzenia. Odnieść to wszystko można do zatarcia moralności , do efektu globalizacji przez którą rozpoczęło się zacierania tej wspomnianej na początku inności , wyjątkowości każdego

jednego narodu. Efektem jest także wtargnięcie z butami korporacji stanowiących wielką konkurencję dla małych firm, krajowych firm a tym samym stanowiących zagrożenie dla naszej ekonomii i rozwoju państwa. Ostatnio dyskutowano na temat prywatyzacji wody - zastanawiające jest to do czego to doprowadzi w momencie wykupienia „jej” przez jedną korporację posiadającą w rezultacie monopol.

Współcześni artyści, producenci poruszają tego typu problematykę w nowoczesnym wydaniu tak by przekaz był jak najbardziej dostępny przytoczyć tutaj można filmy takie jak „In Time” i „Igrzyska śmierci”, utwór muzyczny Piżamy porno „Wódka”, gdzie część tekstu brzmi: „(...) Bo im tylko o to chodzi. Abyś sam sobie szkodził, Abyś sam nie mógł myśleć, Abyś sam nie mógł chodzić. (...)”

Człowiek w dzisiejszych czasach ma zbyt wiele praw i za mało obowiązków. Czas, postęp uczy i przyzwyczajają do lenistwa, bierności i oczekiwania na gotowe, szybkie, podane na tacy proste rozwiązania, wygody. Ciężko jest w takim „wygodnym” świecie, pseudo stabilnym uruchomić myślenie samodzielne, poddać analizie a wcześniej dokładnej obserwacji otoczenie to bliższe i dalsze, bo przecież są ludzie myślący za nas... Powinniśmy jednak przesiać to co nas otacza przez pryzmat zasad, cnót i odpowiednich wartości, by zdać sobie sprawę z tego w jakim miejscu jesteśmy i do czego zmierzamy. Pięknie zagadnienie ujął Tom Robbins w swojej książce zatytułowanej : „Nogi jak patyki”:

(...)Natomiast zrozumiała, że dążenie do politycznego rozwiązania problemów ludzkości mija się z celem, ponieważ problemy ludzkości nie są polityczne. (...) Podstawowe problemy mają charakter filozoficzny i dopóki problemy filozoficzne nie zostaną rozwiązane problemy polityczne trzeba będzie ciągle rozwiązywać od początku. Wyrażenie błędne koło ukuto na określenie efemerycznej skuteczności niemal wszystkich działań politycznych. Dla ludzi etycznie wrażliwych aktywizm polityczny jest kuszący, ponieważ wydaje się stwarzać możliwość zreformowania społeczeństwa bez potwornie uciążliwej konieczności restrukturyzacji swoich poglądów i transformacji swojego ja. Dla ludzi pozbawionych sumienia aktywizm polityczny jest kuszący, wydaje się bowiem chronić ich stan posiadania i legitymizować ich pazerność. (...) Dominujący samiec ( albo przywódca) który jest dla stada przydatny tylko w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia ze strony drapieżników, kieruje się niemal wyłącznie własnym interesem i ze swej natury dąży nie do emancypacji, lecz do kontroli. Za łomoczącym pięścią o własny tors i obnażającym kły bohaterem, kryje się nadęty błazen, którego można byłoby ustawić we własnej dla niego roli (roli zła koniecznego) za pomocą lekceważenia i uśmiechu. Gdyby np. piwosze, którzy słuchali pobredzań Hitlera w monachijskich Bierhalle, potraktowali go trochę mniej serio, (...) nie

doszłoby do holokaustu. Rzecz jasna, wyzyskujący szarego człowieka przywódcy będą istnieli dopóty, dopóki znajdują się ludzie gotowi za nimi pójść, A będą się tacy znajdować, nim ludzkość nie wespnie się na tę filozoficzną wyżynę, z której można zobaczyć, że wielka misja życiowa nie ma nic wspólnego z walką pomiędzy klasami, rasami narodami lub ideologiami, lecz jest osobistym dążeniem do uszlachetnienia duszy, wyzwolenia ducha i oświecenia umysłu. Polityka jest na tej drodze tylko punktem kontrolnym obsługiwanym przez krzykliwe pawiany (...).”

## **Bibliografia**

1. Bezmierow J., *Jak napaść na państwo*, YouTube.
2. Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi*, Gdańsk 1996.
3. Osho, *Wielka Księga Sekretów – 112 medytacji pozwalających odkryć Twoją tajemnicę*, Wydawnictwo Czarna Owca, 2011.
4. Pidżama porno, *Wódka*, 2012.
5. Piwowarski J., *Etyka w administracji i jej źródła*, Kraków 2011.
6. Robbins T., *Nogi jak patyki*, 2004.
7. Subsydiowanie rolnictwa-spojrzenie liberała, Witold Kwaśnicki, Wrocław 2010r.
8. YouTube, *Oni żyją*.
9. YouTube, *Spisek żarówkowy*.
10. [www.kontestacja.com](http://www.kontestacja.com)
11. <http://prawda2.info/>

**Robert Środa**

## **ETYKA CNÓT**

### ***Virtues of Ethics***

We wstępie chciałbym wyjaśnić dwa pojęcia, które znalazły się w temacie mojej pracy. Etyka jest to dział filozofii zajmujący się badaniem moralności i tworzeniem systemów myślowych, z których można wyprowadzać zasady moralne. Myślę, że warto również wspomnieć o tym, iż dzieli się ją na etykę opisową (teorię moralności) oraz etykę moralności. Pierwsza z nich opisuje zachowania ludzkie lub społeczne w ich aspekcie moralnym, natomiast druga odpowiada na pytania, jak ludzie powinni postępować. Cnota natomiast na przestrzeni dziejów definiowana była różnorodnie - niemniej jednak Słownik Współczesnego Języka Polskiego odnotowuje trzy znaczenia tego pojęcia. Pierwsze z nich to utożsamienie cnoty z pozytywną cechą charakteru, wartością wyższą, natomiast druga definicja określa ją jako zespół pozytywnych wartości moralnych; prawość, zacność<sup>10</sup>. Słowo cnota brzmi współcześnie bardzo archaicznie, często ma jednoznaczne konotacje z niewinnością stricte fizyczną, szczególnie wśród najmłodszego pokolenia.

Jak jednak definiowano cnotę w starożytności? Już klasyczni filozofowie greccy odnosili to pojęcie do moralności, ale rozumieli je jako doskonałość w jakiejś dziedzinie. Twórcą pierwszej teorii etycznej – zwaną etyką cnoty lub racjonalizmem etycznym - byli Sokrates, Platon i Arystoteles. Starożytna etyka była m. in. właśnie nauką o cnotach, a twórcą klasycznej teorii czterech cnót, która pozostała najważniejszą przez wieki, jest Platon (zawarta ona została w jego dialogu pt. *Państwo*). Platon odrzucił tezę Sokratesa, iż cnotą jest jedynie wiedza o tym, co jest obiektywnie dobre i że tylko ona może uchronić człowieka przed złymi postępkami. Obok mądrości (*sophia*) postawił również sprawiedliwość (*dikaiosyne*), umiar (*sophrosyne*) oraz męstwo (*andreia*) – są to według niego cztery korony cnoty, później przejęte przez teologię chrześcijańską i nazwane cnotami kardynalnymi,

---

<sup>10</sup> Słownik Współczesnego Języka Polskiego pod red. B. Dunaja, Wydawnictwo WILGA, Warszawa 2000, s. 128. Celowo opuszczam trzecie odnotowywane przez słownik znaczenie pojęcia cnota - jako równoznacznika czystości fizycznej; dziewictwa - gdyż nie zamierzam się na nim skupiać w swojej pracy.

przyrodzonymi bądź naturalnymi. Dlaczego jednak Platon sceptycznie podchodził do założenia Sokratesa? Otóż ten ostatni podchodził zbyt idealistycznie do człowieka, odrzucając zupełnie istnienie słabej woli. Według niego ludzie postępują właśnie tak, jak wiedzą, iż powinni czynić. Ten aspekt – choć racjonalny – nie jest zgodny z prawdą, wiemy bowiem z doświadczenia, iż często sama wiedza o tym, jak należy się zachować, nie zostaje przełożona na działania, co wynika z różnych czynników, m. in. z chęci odniesienia osobistych korzyści. Zdawał sobie z tego sprawę Platon, który zmodyfikował pojęcie cnoty, rozszerzając je o inne komponenty. W ówczesnej Grecji panowało przy tym przekonanie – pochodzące jeszcze od Sokratesa – o nierozłącznym związku szczęścia i cnoty. Szczególnie jest to widoczne w filozofii stoickiej, gdzie cnota oznaczała doskonałą harmonię, która powinna panować w duszy mędrca. Dzięki niej człowiek mógł zachować jednaką twarz zarówno w szczęściu, jak i w nieszczęściu - nic nie było w stanie zburzyć jego opanowania - przysłowiowego stoickiego spokoju. Ważnym aspektem cnoty starożytnej jest jej niestopniowalność – *kto nie ma pełnej cnoty, nie ma jej w ogóle*<sup>11</sup>. Cnota traktowana była wręcz jako rozum, czyli człowiek cnotliwy musiał być racjonalny zarazem. Wyklucza to zatem działanie pod wpływem emocji, nad którymi niepanowanie uniemożliwia efektywne, racjonalne myślenie. Inną ważną jej cechą jest samowystarczalność, nie potrzeba nic bowiem człowiekowi do szczęścia i doskonałości poza cnotą właśnie. Co było złe według starożytnych? Otóż jako największy grzech odczytywano życie wbrew naturze, cnotcie i rozumowi. Jednakże Tatarkiewicz w swojej *Historii filozofii* wyklada, że *życie zgodne z naturą, rozumne, szczęśliwe, cnotliwe, wolne – to zarazem było dla stoików jedno i to samo*.<sup>12</sup> Skoro ideałem jest mędrzec – człowiek rozumny i cnotliwy, a przez to szczęśliwy i wolny, to zła zatem będzie według tego rozumowania istota, która nie jest mądra, gdyż nie stara się myśleć, a także nie jest sprawiedliwa i mężna oraz nie stosuje zasady złotego środka postulowanego przez Arystotelesa i stoików. Jak można rozumieć złoty środek w odniesieniu do cnot? Nadmiar albo niedobór<sup>13</sup> cechy uważanej za cnotę, jest czymś pejoratywnym, czymś, czego należy unikać, np. odwaga jest wysoce cenioną wartością, ale brawura czy tchórzostwo traktowane są niewątpliwie jako wady. Ideałem postępowania wedle nakazów moralnych, życia w zgodzie z cnotą są bohaterowie przedstawiani w tragediach klasycznych, którzy - zgodnie z wyznacznikami *Poetyki* Arystotelesowskiej - musieli dokonywać wyborów tragicznych - pomiędzy dwiema równorzędnymi dla nich wartościami. Najważniejszą cechą

---

<sup>11</sup> Władysław Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, t. I, s. 133.

<sup>12</sup> Tamże, s. 134.

<sup>13</sup> Warto zaznaczyć, że skoro cnota jest niestopniowalna, to niedoborem danej cechy będzie po prostu jej brak, a więc zachowanie antagonistyczne do tego, które według nas jest cnotliwe.

cnoty jest jednak to, iż uważana była ona za wartość samą w sobie, do której każdy powinien dążyć. W tym miejscu można również nadmienić, iż skoro do cnót się dąży, to jest to jednoznaczne z tym, iż nie są one wrodzone, lecz nabywa się je dzięki własnym wysiłkom.

Warto również zaznaczyć, że w antyku, w średniowieczu i w renesansie człowiek cnotliwy był zarazem użyteczny dla wspólnoty – największą wagę przykładano do doskonalenia cech umożliwiających efektywne, zgodne pożycie z innymi ludźmi; doskonalenie indywidualne było zatem naznaczone pracą na rzecz dobra wspólnoty – w pismach tych epok cnoty obywatelskie wiodły prym. Idealne państwo, w którym panowałyby ład i harmonia, składałoby się zatem z samych cnotliwych ludzi, którzy znają swoje miejsce w hierarchii, są patriotami i zajmują się tą dziedziną, w której są najlepsi. W dzisiejszych czasach cnoty obywatelskie również są ważne, ponieważ cechy, które stanowią ich komponenty, to wartości uniwersalne, takie jak: dyscyplina wewnętrzna, odpowiedzialność, społecznienie, uczciwość, sprawiedliwość.

Jak jednak przedstawia się współczesna etyka cnót? Według N. Szutty przyjmuje ona za podstawowe pytanie etyczne: „jakim powinienem być człowiekiem” i przeciwstawia je pytaniu „co powinienem zrobić?”<sup>14</sup> Powinno to być szczególnie bliskie każdemu człowiekowi, który zastanawia się, co ma czynić, by czynić dobrze, poszukuje autorytetu moralnego czy wskazówek etycznych. Współczesne podejście do etyki cnót jest praktyczne – pomaga odpowiedzieć na pytanie, co jest dobre w konkretnych okolicznościach i jak żyć, by być szczęśliwą istotą.

W swojej pracy skupiłem się przede wszystkim na starożytnej etyce cnót, która ewoluowała przez wieki, przeobrażając się dzięki filozofom na różne sposoby i docierając do naszych czasów. Warto zauważyć, iż niektórzy współcześni myśliciele próbują całkowicie odciąć się od balastu tradycji (np. Slotę), natomiast inni czerpią z wieków przeszłych; modyfikują różne elementy i tworzą własne teorie. Ważne jest według mnie jednak to, iż w dzisiejszych czasach filozofowie nadal głośnią się nad etyką cnót i w rozważaniach kwestie etyczne zajmują poczesne miejsce. Dyskurs prowadzony przez myślicieli jest burzliwy i często przedstawiane są w nim przeciwstawne argumenty, nie mniej jednak etyka cnót jest zagadnieniem niekonkluzywnym - Kuhn stwierdziłby zapewne, iż skoro rozważa się ją w różnych paradygmatach, to niemożnością jest ich porównanie i wysnucie jakiejś jedynej właściwej tylko prawdy. Pytanie „jakim powinienem być człowiekiem” powinno zajmować

---

<sup>14</sup> Szutta N., *Status współczesnej etyki cnót*, „Diametros” nr 1, wrzesień 2004, s.71.

każdą istotę, która pragnie, by nikt więcej nie musiał przemyśliwać jak chociażby Staff, czy możemy być dumni ze swojego człowieczeństwa, czy jest ono czymś wartościowym:

*Czytam historię  
I widzę, coś zrobił  
Przez tysiąclecia, Człowiecze!  
Zabijałeś, mordowałeś  
I wciąż przemyśliwasz,  
Jakby to robić lepiej.  
Zastanawiam się, czyś godzien,  
Aby cię pisać przez wielkie C.<sup>15</sup>*

---

<sup>15</sup> Leopold Staff, *Człowiek*, [w:] *Wybór poezji*, wyd. II, seria I, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław 1970, nr 181, s. 145-148.

